Wydawnictwo Astra poleca

KSIĄŻKĘ PILOTA MODUŁU DOWODZENIA APOLLO 11



PREMIERA: 20.07.2019

o książce



PREMIERA: 20.07.2019
ILOŚĆ STRON: 512
ISBN: 9788365280787

Czy w czasach, gdy Elon Musk prognozuje ceny prywatnych lotów na Marsa, a Richard Branson odlicza czas do pierwszego komercyjnego startu kosmicznego wycieczkowca, ktokolwiek pamięta jeszcze, że człowiek postawił stopę na Księżycu ledwie pół wieku temu?

Młodzi użytkownicy Facebooka, Twittera i Snapchata śledzą z wypiekami na twarzy poczynania SpaceX i Virgin Galactic, niewiele wiedząc o początkach lotów kosmicznych. Pora to zmienić! Mike Collins, legendarny uczestnik misji Gemini 10 i Apollo 11, przybliża historię jednego z największych osiągnięć ludzkości i jednej z najwspanialszych dziejowych przygód. I robi to w taki sposób, że książkę czyta się jednym tchem.

[Na temat kosmosu] napisano wiele artykułów prasowych i książek, zwłaszcza po misji Apollo 11, a ludzie wciąż nie mają bladego pojęcia o tym, jak to jest tam w górze ani jakie czynności przed lotem i po nim należało wykonać i jak wpływały one na życie astronautów

– Michael Collins

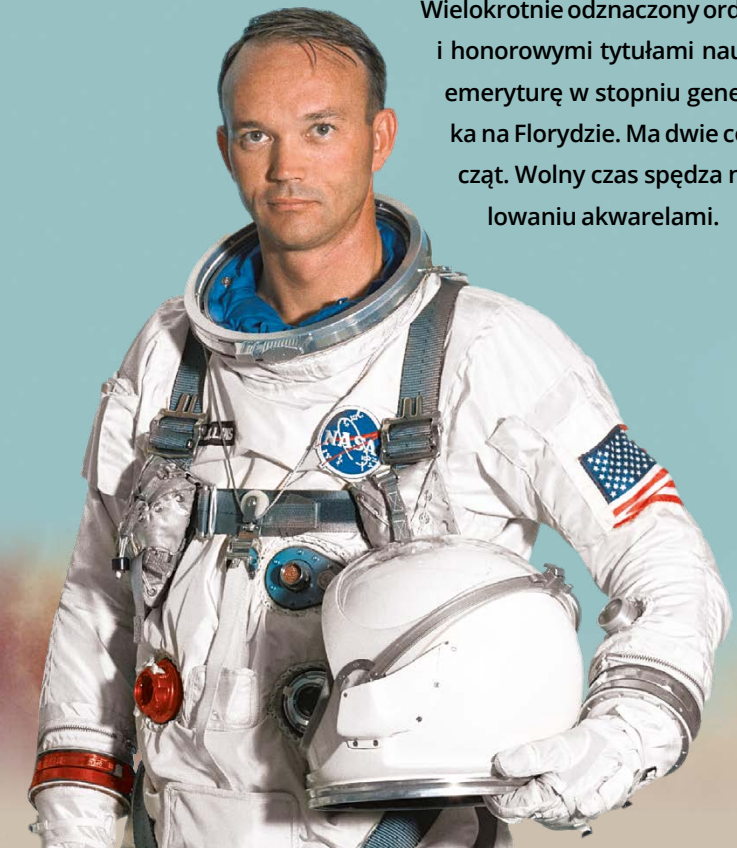


Agena Target Vehicle sfotografowany w pobliżu statku kosmicznego podczas misji Gemini 10

Michael Collins

Michael Collins urodził się w Rzymie w roku 1930. Po ukończeniu Akademii Wojskowej wstąpił do Sił Powietrznych, gdzie służył jako pilot myśliwca i pilot doświadczalny. Należał do trzeciej grupy astronautów NASA w 1963 roku. Podczas swojej pierwszej misji kosmicznej, Gemini 10, ustanowił rekord wysokości lotu i został trzecim amerykańskim astronautą, który odbył spacer w kosmosie. Na historyczną misję Apollo 11 na Księżyc w lipcu 1969 roku poleciał jako pilot modułu dowodzenia.

Wielokrotnie odznaczony orderami państwowymi i honorowymi tytułami naukowymi, odszedł na emeryturę w stopniu generała brygady. Mieszka na Florydzie. Ma dwie córki i siedmioro wnucząt. Wolny czas spędza na wędkowaniu i malowaniu akwarelami.



Michael Collins
podczas misji
Gemini 10, 1968 rok

Członkowie misji

APOLLO 11

MICHAEL COLLINS
pilot modułu dowodzenia

NEIL ARMSTRONG
dowódca misji

EDWIN ALDRIN
pilot modułu księżycowego



Wszystko mogło pójść nie tak

Dziś większość ludzi może sądzić, że starty rakiet czy promów kosmicznych to raczej pewniak. W 1962 roku mniej niż 9 na 10 startów rakiet nośnych Atlas kończyło się sukcesem. Dwa lata później w Houston nadal brakowało odpowiedzi na wiele pytań. Naukowcy zastanawiali się, czy na przykład na Księżycu nie będzie zbyt grubej warstwy pyłu, w której moduł księżycowy mógłby ugrzęznąć albo czy obecne w pyle metale nie zostaną przeniesione na butach astronautów do kabiny modułu, gdzie w kontakcie z tlenem mogłyby wybuchnąć. Martwiono się meteorami, które mogłyby nagle zbombardować Księżyc i obecnych na nim astronautów, obawiano się



Orzeł zbliża się do Kolumbii, podczas misji Apollo 11

potencjalnie zabójczych rozbłysków słonecznych. Wreszcie zastanawiano się nad tym, czy urządzenia zbudowane i zainstalowane na Ziemi sprawdzą się w kosmosie, a jeśli było ryzyko, że zawiodą, trzeba było zrobić wszystko, żeby je zminimalizować. Co, jeśli kobiety zajmujące się sklejaniem poszczególnych elementów gumowanego stroju astronautów nie wypełniłyby swoich zadań dostatecznie skrupulatnie? Ponad 5,5 tys. elementów mogło potencjalnie ulec usterkom, a podczas jedenastu etapów lotu na Księżyc – od startu po wejście w atmosferę ziemską – na astronautów czekała niemalże nieograniczona liczba wyzwań, trudności i potencjalnych awarii.



Katastrofa promu Challenger w 1986 roku

Kciuk w górę
i kurs na kosmos!

Gdy w kwietniu 1962 roku NASA ogłosiła nabór na nowych astronautów, wielu młodych pilotów wojskowych i cywilnych upatrywało szansy na niezwykłą karierę – i wspaniałą przygodę. Wymogi były dość zaostrzone:

* kandydaci nie mogli być wyżsi niż 183 cm,
* nie mogli ważyć więcej niż 75 kg,
* ani być starsi niż 35 lat (rok później wiek obniżono do 34 lat),
* musieli także posiadać dyplom inżyniera czy odbyć służbę jako pilot doświadczalny.

Z kilkuset chętnych kandydatów NASA miała wybrać ledwie kilku szczęściarzy. Air Force przeprowadziło własny „kurs", by piloci zrobili na NASA jak najlepsze wrażenie. Uczono ich odpowiednio mówić, ubierać się, stać, trzymać ręce na biodrach, zwracając kciuki w odpowiednim kierunku, a nawet siedzieć tak, aby nie gorszyć rekruterów z NASA widokiem owłosionych łydek wystających znad skarpet. Tych, którzy przeszli do kolejnego etapu, czekała seria testów medycznych, w tym badanie proktologiczne za pomocą 30-centymetrowego „stalowego węgorza", które przypominały przyszłym astronautom, że o poszanowaniu prywatności mogą zapomnieć. A podczas testu psychologicznego polegającego na prezentacji czystej kartki papieru pod żadnym pozorem nie należało mówić, że widzi się na niej dziewiętnaście niedźwiedzi polarnych urządzających sobie orgię w śniegu.



Michael Collins gotowy na test odliczania

W szeregach NASA

Skąd NASA pozyskiwała astronautów i jak wyglądał „proces rekrutacyjny"? Czy każdy przyszły astronauta musiał być pilotem wojskowym? Jakie wymogi musieli spełnić ci, którym marzył się lot w gwiazdy – i po co uczono ich odpowiednio trzymać ręce na biodrach? Jak wyglądało szkolenie, przygotowanie do lotu i wreszcie – sam lot i pobyt w kosmosie? Gdzie w tym wszystkim było miejsce dla rodziny i czy można było choćby pomarzyć o zachowaniu równowagi między pracą i życiem osobistym? Autor odpowiada na te i wiele innych pytań, rozwiewając wszelkie wątpliwości, jakie możesz mieć na temat kosmicznej przygody. Znajdziesz tu odpowiedzi na pytania o historię NASA, najsłynniejszych astronautów czy najdziwniejsze procedury obowiązujące w trakcie lotu. Wszystko, co zawsze chciałeś wiedzieć o kosmosie, ale nie miałeś kogo zapytać.



Jak wysikać się w kosmosie?

Jakie pytanie najczęściej słyszą astronauci? Oczywiście to o korzystanie z toalety w kosmosie! Aby na nie odpowiedzieć, autor cytuje oficjalną procedurę korzystania z toalety podczas misji Gemini 7, oznaczoną skrótem CVUMS (Chemical Volume Urine Measuring System). Oto dwadzieścia nie-zupełnie prostych kroków do męskiej toalety:

1. Rozwiń worek do zbierania/mieszania, znajdujący się przy zaworze wybierającym.
2. Umieść penisa przed wlotem zaworu i nałóż lateksowy zbiornik.
3. Przełącz pokrętło zaworu na pozycję „Oddawanie moczu".
4. Oddaj mocz.
5. Po zakończeniu przełącz pokrętło zaworu na pozycję „Próbka".



6. Odwiń lateksowy zbiornik i wyjmij penisa.
7. Odbierz próbkę moczu z miejsca przechowywania.
8. Umieść na etykiecie pojemnika na próbkę wymagane dane identyfikacyjne.
9. Umieść zacisk pojemnika nad zaworem i przekręć o 1/6 do pozycji stop.
10. Ugnieć worek do zbierania/mieszania, aby wymieszać mocz z markerem chemicznym.
11. Obróć dźwignię wtrysku o 90 stopni, aby igła próbnika przebiła gumowy korek.
12. Ściśnij woreczek do zbierania/mieszania, aby przenieść ok. 75 cm^3 moczu do pojemnika na próbki.
13. Obróć dźwignię wtrysku o 90 stopni, aby wysunąć igłę próbnika.
14. Wyjmij worek z moczem z zaworu wybierającego.
15. Zmagazynuj worek.
16. Przymocuj CUVMS do systemu opróżniania pojazdu kosmicznego drogą szybkiego rozłączania.
17. Obróć pokrętło zaworu wybierającego do pozycji wyrzutu.
18. Przeprowadź procedurę opróżniania.
19. Odłącz CUVMS od systemu opróżniania.
20. Owiń worek do zbierania/mieszania wokół zaworu wybierającego i załaduj CUVMS.



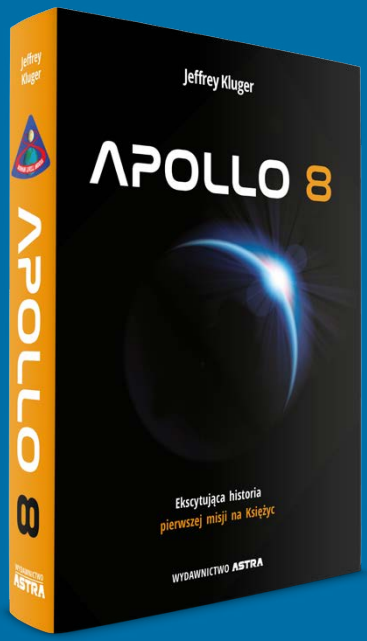
Moduł dowodzenia Apollo 11

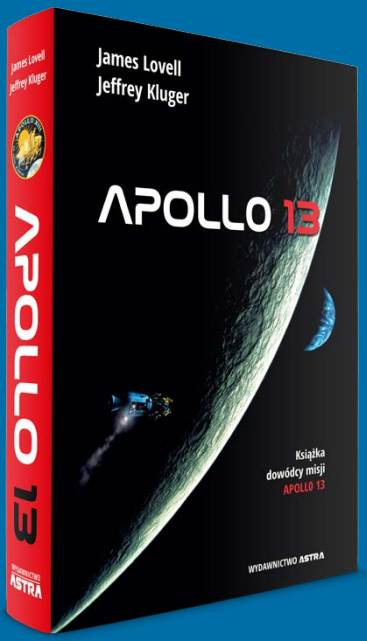
Jeśli masz na koncie dziesiątki obejrzanych filmów czy seriali sci-fi i po prostu chciałbyś dla odmiany poznać prawdę o tym, jak wygląda szkolenie na astronautę, lot w kosmos i życie ludzi, którzy z dnia na dzień zostali bohaterami – posłuchaj szczerej, bezkompromisowej opowieści Mike'a Collinsa. Już nigdy nie spojrzysz w gwiazdy tak samo, jak przedtem.



Michael Collins w symulatorze modułu dowodzenia

Nowa seria Wydawnictwa Astra





Jeffrey Kluger

APOLLO 8

W grudniu 1968 roku załoga Apollo 8 ośmieliła się wdrapać do nieprzetestowanego statku kosmicznego zatkniętego na szczycie nieprzetestowanej rakiety, aby okrążyć Księżyc podczas najbardziej ryzykownej misji NASA. Nigdy przedtem istoty ludzkie nie zagłębiły się w kosmos dalej, niż na kilkaset kilometrów, a tym razem miały oddalić się od Ziemi na czterysta tysięcy kilometrów...

James Lovell, Jeffrey Kluger

APOLLO 13

Apollo 13 to pełna relacja z księżycowej misji, która niemal zakończyła się tragedią, napisana z polotem i dramatyzmem godnymi najlepszej powieści. Kilka minut po eksplozji trzej astronauci muszą opuścić główny statek i przenieść się do modułu księżycowego, maleńkiego pojazdu, zbudowanego tak, aby utrzymał przy życiu dwójkę astronautów przez dwa dni...



Andrew Chaikin

CZŁOWIEK NA KSIĘŻYCU. PROGRAM APOLLO

Wieczorem 20 lipca 1969 roku, kiedy Neil Armstrong i Buzz Aldrin stanęli na Księżycu, świat zmieniał się na zawsze. Nim jednak to się stało, setki osób w ramach programu Apollo poświęciło wiele godzin życia na walkę o pomyślną realizację misji i doprowadzenie do przełomowego momentu w historii ludzkości – lądowania człowieka na Księżycu, a potem jego bezpiecznego powrotu na Ziemię.

Opierając się na dogłębnych wywiadach z ponad dwudziestoma astronautami, którzy w ramach programu Apollo wyruszyli w kierunku Księżyca, a także z tymi, którzy walczyli o realizację misji, dziennikarz Andrew Chaikin pokazuje każdy aspekt przedsięwzięcia z zapierającymi dech w piersiach szczegółami. Niniejsza książka to niecodzienny obraz heroizmu człowieka. Sami astronauci uznali ją za jeden z najlepszych opisów ich misji.

To historia lotów kosmicznych realizowanych przez NASA w ramach programu Apollo – od Apollo 8 do Apollo 17 – których celem było lądowanie człowieka na Srebrnym Globie. Sukces astronautów Apollo 11 powtarzali później kolejni – program był kontynuowany do roku 1972 w celu przeprowadzenia dokładniejszej naukowej eksploracji Księżyca i realizacji misji, której podstawowe założenia przedstawił jeszcze prezydent Kennedy podczas przemówienia przed Kongresem 25 maja 1961 roku.

Kolejne tytuły już wkrótce!

Historia w najlepszym wydaniu

twarda oprawa

obwoluta

każdy egzemplarz foliowany



Ponad 500 stron tekstu

ponad 20 ilustracji

papier eccobook 70 g

WYDAWNICTWO ASTRA